

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc grudzień 1,30 zł.

Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

Oredownik Powiatowy

wychodzi w środy i soboty.

Administracja: DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA — KROTOSZYN, UL. KOZMIŃSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Obwieszczenie

Urzędu Wojewódzkiego z dnia 24-go listopada br. w sprawie unieważnienia błoćka doraźnych nakazów karnych.

Urząd Wojewódzki podaje do publicznej wiadomości, że unieważnia zagubiony błoćek doraźnych nakazów karnych za niewywieszenie cennika na przedmioty powszechnego użytku i za brak ceny bezpośrednio na przedmiotach powszechnego użytku od Nr. 44801 do Nr. 44850, zaopatrzonej w pieczęć urzędową Starosty Powiatowego w Gnieźnie.

Za wojewodę:

(—) Mag. jur. Jahnke-Kurowska
Radca Wojewódzki.

Wyciąg z wojewódzkiego komunikatu clearingowego nr. 32.

Wolne miejsca:

P.U.P.P. Poznań: 1 tkacz w metalu, 1 galwanizator, 1 sztukator w gipsie, 1 kierownik do fabryki szylków emalji. ze znajomością recept do zestawienia emalji; praktyka co najmniej 10 letnia.

P.U.P.P. Ostrów: 2 służące na wieś, 1 parobek.

Ekspoz. Gnieźno: 1 parobek, 1 kucharka — gospodyni do miasta.

Ekspoz. Inowrocław: 2 pastuchów (skotarzy).

Ekspoz. Leszno: 2 ceramików, 1 modelarz w gipsie, 1 kowal na deputat z własnymi narzędziami, 1 fernal na deputat z 3 zaciężnikami, 1 pokojówka na majątek.

Ekspoz. Nowy-Tomyśl: 1 kucharka ponad lat 30.

Wolne miejsca dla terminatorów:

P.U.P.P. Poznań: 1 uczeń kołodziejski na majątek.

Ekspoz. Leszno: 1 uczeń krawiecki, 1 uczeń obuwniczy.

Poszukują pracy:

P.U.P.P. Ostrów: 5 górników, 135 ślusarzy, 44 kowali, 18 tokarzy, 13 blacharzy, 14 szoferów, 10 elektromonterów, 7 formiarzy, 1 tkacz, 82 murarzy, 25 cieśli, 11 malarzy, 1 dekarz, 4 szklarzy, 3 brukarzy, 58 stolarzy, 1 bednarz, 49 kołodziej, 4 obuwników, 9 tapicerów, 2 siodlarzy, 2 rymarzy, 2 zecerów, 6 piekarzy, 5 młynarzy, 3 rzeźników, 3 krawców, 2 krawcowe, 3 lakierników, 3 kelnerów, 3 fryzjerów, 1 zegarmistrz, 774 robotników niewykwalifikowanych, 113 kobiet niewykwalifikowanych, 36 robotników roln., 10 kobiet rolnych, 8 ogrodników, 8 oficjal. rolnych, 1 kierowniczka hodowli drobiu, 56 biuralistek, 21 biuralistek, 56 pom. handl., 9 ekspedjentek, 5 muzyków, 1 muzyczka, 1 szachmistrz, 6 nauczycieli, 1 nauczycielka, 2 techn. budowl. 1 borowy, 1 inżynier, 2 gorzelanych, 2 mistrzów stolarskich, 1 mistrz siodlarski, 1 mistrz ślusarski, 1 mistrz lakierniczy, 1 sanitariusz weter.

Za Wojewodę:

(—) JAWORSKI
Radca Wojewódzki.

Powyższy wyciąg z komunikatu podaje do wiadomości.

Krotoszyn, dnia 1-go grudnia 1931 r.

Starosta Powiatowy: Krykiewicz.

L. dz. 4560/31.

Dział nieurzędowy.

Budynki mieszkalne w Polsce.

Jak mieszka ludność Polski?

Stosunki budowlane w Polsce w różnych częściach kraju przedstawiają obraz bardzo rozmaity.

Różnice te dotyczą oczywiście w pierwszej mierze wsi.

Według spisu z 1921 roku, ze wszystkich dzielnic kraju, województwa zachodnie wyodrębiają się wielką przewagą budynków murowanych, które stanowią tam około 75 proc. ogółu budowli przeznaczonych na cele mieszkalne. W reszcie Państwa

panuje niemal w zechwałdnie drzewo jako materiał budowlany. Odsetek budynków murowanych wynosi dla województw centralnych około 17 procent dla południowych 9 proc., a dla wschodnich zaledwie 2 proc.! Reszta drzewo, czasami glinki.

Równie charakterystyczną cechą dla budownictwa jest pokrycie dachu. Naogół wciąż króluje u nas jeszcze słomiana strzecha. Poszycie słomą rozpowszechnione jest najbardziej w województwach wschodnich, gdzie wynosi aż 31 proc. ogółu budynków. Nieco lepiej przedstawia się sprawa w województwach centralnych i południowych: w pier-

wszycy słoma stanowi 72 procent ogółu pokrycia, w drugim 68 proc. Natomiast w województwach zachodnich przeważa dachówka i blacha, słomą zaś pokryto już tylko 21 proc. ogółu budynków.

Jakie zmiany zaszły w ubiegłym dziesięcioleciu dowiemy się dopiero po grudniowym powszechnym spisie.

Spis ten w sposób wielostronny zbada kwestję budynkową.

Odpowiedni kwestjonariusz zawiera dla wszystkich budynków zasadnicze pytania, dotyczące materiału z jakiego budynek jest postawiony, pokrycia dachu, oraz ilość mieszkań zamieszkałych i niezamieszkałych, przyczem w tym ostatnim wypadku bada się również przyczyny niezamieszkania.

Zakres badań w miastach jest większy. Docho- dzą tu pytania co do ilości pięt budynku, połą- czenia z siecią kanalizacyjną i wodociągową, oświe- tlenia elektrycznego lub gazowego oraz ogrzewania centralnego. Jako wyraz troski o zorientowanie się w ruchu budowlanym, zwraca uwagę w formu- larzu dla miast pytania o datę ukończenia budowy, jeśli to nastąpiło po wybuchu wojny w 1914 r.

W wyniku spisu grudniowego, kwestje te będą zbadane po raz pierwszy.

Pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Profesora Ignacego Mościckiego

Dni Przeciwgruźlicze

organizowane co rok przez Polski Związek Prze- ciwgruźliczy

od 1-go grudnia 1931 r. do 10-go stycznia 1932 r.

Obywatele!

ZDROWIE TO NAJCENNIJSZY SKARB NARODU!

W z y w a m y was do walki o zdrowie jednostki i całego społeczeństwa!

Najbardziej rozpowszechnioną chorobą sprowa- dzającą największe klęski moralne i materialne jest GRUŹLICA. Pochłania ona więcej ofiar niż nastraszniejsze zarazy i najbardziej krwawe woj- ny.

W Polsce umiera na gruźlicę procentowo trzy razy więcej ludzi niż w państwach zachodnich.

Co rok tracimy z powodu gruźlicy 75,000 ludzi, przeważnie w kwiecie wieku.

Liczba chorych dosięga 75,000. Setki tysięcy dorosłych gruźlica czyni niezdolnymi do pracy, a wynikające stąd straty materialne sięgają prawie miljarda złotych.

Walka z gruźlicą wymaga dużych funduszy. Mogą i muszą się one znaleźć.

Sumy łożone przez Rząd są niewystarczające. — Społeczeństwo samo winno je pomnożyć. Każdy obywatel kraju musi w miarę możliwości popierać moralnie i materialnie akcję zwalczania gruźlicy i nikt nie powinien odmówić swego datku na ten cel. Z groszowych składek tworzą się fundusze, które umożliwiają rozbudowę zakładów leczniczo- zapobiegawczych, dadzą możność przywrócenia zdro- wia licznym cierpiącym, a oteczenie ich, uchronią od zarażenia się.

„DNI PRZECIWGRUŹLICZE“ mają na celu zbierania dobrowolnych ofiar na wal- kę z GRUŹLICĄ.

W okresie od 1-go grudnia do 10-go sty- cznia na całym obszarze Polski we wszystkich urzędach i instytucjach sprzedawane będą znaczki

Polskiego Związku Przeciwgruźliczego. Drobną ofiara nie zuboży nikogo, a da środki do zwalczania klęski.

Obywatele!

Wzście wszyscy udział w tej walce!

Kupujcie nalepki Polskiego Związku Przeciwgruźliczego!

Zwracamy się do waszych serc z gorącą prośbą o drobną chociażby ofiarę pieniężną. Wasz grosz na ten cel wydany wzmocni zdrowie całego społe- czeństwa, umożliwi rozwój jego fizyczny i moralny, pozwoli osiągnąć coraz to większy dobrobyt i stwo- rzyć podstawy potężnej i bogatej Polski.

Bohaterska śmierć staruszki.

W dniu 25. ubm. wybuchł we wsi Nielków, gmi- ny Borkowice pożar, który natychmiast objął wszyst- kie zabudowania zagrody Władysława Sobczyka. Pożar ten, podsycany wiatrem, przeniósł się na są- siednie zagrody Walentego Broszozyka oraz Mar- janny Proszarskiej. Na ratunek płonącym pospie- szyli mieszkańcy całej wsi.

Między nimi znalazła się 60-letnia staruszka Anna Ruszczyńska, która dokonywała wprost cud- ów odwagi. Zdołała ona wyprowadzić inwentarz z dwóch obór i, mimo, że doznała przytem oparzeń weszła do trzecieej, silnie już płonącej obory, chcąc za wszelką cenę wyprowadzić uwiązane w niej konia.

W momencie, gdy odważna staruszka znalazła się wewnątrz obory, zapadł się dach. Przypalone krokwie i belki przygniotły nieszczęśliwą. Mimo usilnej akcji straży pożarnej, skierowanej ku rato- waniu nieszczęsnej kobiety, nie zdołano jej urato- wać.

Dopiero po rozrzuconiu spalonego rumowiska udało się wydobyć zwęglone szczątki ofiary.

Bestjańska zbrodnia.

W Łodzi 20-letnia służąca Leokadja Dembo- wska, udała się wraz ze swoim znajomym o nieu- stalonym nazwisku na spacer w pole za miasto. W pewnej chwili towarzyszy jej rzucił się na Dem- bowską i ubezwładniwszy ją, dokonał zniewolenia.

Ponieważ dziewczeczyna stawiała silny opór, zwy- rodnialec przemocą wlał jej do ust większą ilość kwasu solnego, poczem zbiegł.

Dembowską w stanie beznadziejnym przewie- ziono do szpitala. Policja wszczęła energiczne do- chodzenia.

Tajemnica tragicznej śmierci w Gdyni.

Przed paru dniami, na Kamiennej Górze w Gdyni padł ofiarą tragicznego wypadku ponosząc śmierć na miejscu, pracownik tamtejszego oddziału P. A. T. Adam Uruski, pochodzący z Krakowa. Uruskiego znaleziono z ciężkimi ranami, leżącego na szosie i przewieziony do szpitala, zmarł, nie od- zyskawszy przytomności. Sekcja zwłok wykazała że Uruski został przejechany przez samochód, a za- dane mu rany spowodowały śmierć. Mimo pozornej jasności tego wypadku, w kolach znajomych Uruskiego krąży stałe pogłoska, iż padł on ofiarą zamachu ze strony jakichś zagadkowych jego wro- gów. Podobno w ostatnich rozmowach z kolegami Uruski skarżył się, iż jakiś osobnik prześladowa go i że wogóle spodziewa się śmiertelnej zemsty ze strony „wrogów”. Śledztwo prowadzone jest w kie- runku zbadania prawdziwości tych pogłosek.

Zima w pełni.

Napływ powietrza polarno-morskiego spowodował na zachodzie i w środku kraju wzrost zachmurzenia i lekkie ocieplenie, natomiast miejscami spadł śnieg, tworząc na Mazowszu i w okolicach Leszna kilkunastymetrową pokrywę. We wschodniej połowie Polski utrzymuje się nadal pogoda słoneczna i mroźna. Temperatura o godz. 7 rano wynosiła od -1 do -5 na Pomorzu, Mazowszu, Wielkopolsce, Śląsku i Wyżynie Małopolskiej. W pozostałych okolicach trwa umiarkowany mróz, wynoszący przeciętnie -9, -16. Drobne opady na dobę ub. ogarnęły Mazowsze i południowo-zachodnią część Wielkopolski i Śląsk, nie przekraczając 2 mm.

Szata śnieżna w górach bez zmiany. 4 - 10 cm na Podhalu i w Beskidach, oraz na Pokuciu, 10-20 cm w głębi gór. W Wileńskim szata śnieżna zalega część północną i w okolicach Radoszkowic 7 cm. Świeżo spadły zaś śnieg utworzył warstwę 2-5 cm w okolicach Warszawy, Skiernewic, na mazowszu, w okolicach Leszna. W głębi gór szata śnieżna tworzy kompletną skarupę. Poza to też miękka warstwa śniegu, dobra do jazdy na nartach.

O godz. 8 rano zanotowano temperatury: Warszawa -5, Lwów -11, Pińsk -12, Gdynia -4, Kraków -4, Wilno -13, Poznań -2, Lida -14, Lublin -7, Łódź -3, Białystok -11, Brześć -11, Kielce -6, Bydgoszcz -2, Zakopane -8, Tarnopol -13, Suwałki -12, Toruń -2, Pohulanka -18, Kalisz -2, Łuck -12, Cieszyn -4, Grodno -11, Przemyśl -8, Zaleszczyki -12, Słonim -13, Hała Gąsienicowa -8, Morskie Oko -9, Krynica -6, Katowice -3.

Zagranica: Londyn -5, Paryż -1, Bruksela -2, Kopenhaga -2, Wiedeń -4, Zurych -1, Berlin -0, Kłajpeda -8, Praga -4, Budapeszt -5, Sztokholm -0, Tallin -8, Ryga 11, Helsinki -0, Petersburg -12, Moskwa -15, Odessa -16, Madryt -2, Rzym -1, Belgrad -9, Bukareszt -18.

Obszary wyż barometryczny ze środkiem nad Ukrainą w dalszym ciągu zalega cały niemal kontynent Europy. Głęboka depresja ze środkiem u Wysp Owczych ogarnia Anglię i Norwegię, drugorzędna depresja nad wschodnią częścią Morza Śródziemnego.

Niezwykła tragedia w komisariacie policji.

W komisariacie V-tym policji łódzkiej rozegrał się onegdaj wieczorem niezwykły dramat. Do dyżurnego przodownika zgłosiła się pewna kobieta, która wskazując na swego przyjaciela, z którym przybyła, oświadczyła, że od dłuższego czasu mieszka z nim razem a obecnie stwierdziła, że ją okradła, wobec czego sprowadziła go do komisariatu. Oskarżony, którym był 35-letni Jan Kuntze, pozwolił swej towarzyszcze złożyć zeznania, a gdy skończyła, oświadczył, że przyszedł z nią dobrowolnie do komisariatu, gdyż nie poczuwa się do jakiegokolwiek winy, a powodem oskarżenia jest tylko fakt, że straciwszy pracę, nie może dawać pieniędzy przyjaciółce, która chciała się go w ten sposób pozhycić.

Przodownik policji postanowił sprawę zbadać i w tym celu polecił Kuntzemu zaprowadzić do przyległego pokoju a kiedy po przesłuchaniu kobiety polecił go wprowadzić celem przesłuchania, zauważono, że z drabiny stojącej przy ścianie pokoju zwisają zwłoki Kuntzego, który korzystając

z nieobecności posterunkowych, powiesił się na pasku od spodni.

Oskarżycielka dowiedziawszy się o tragicznej śmierci przyjaciela, uległa atakowi histerycznemu.

Rozstrzelanie szpiega w Poznaniu.

Sąd wojskowy w Poznaniu - skazał na śmierć przez rostrzelanie szeregowca 68 p. p. Brunona Klamkego. Ponieważ utaskawienie nie nastąpiło, wyrok śmierci wykonano wczoraj na terenie warowni VII za ulicą Grunwaldzką o godzinie 15,25.

Skazaniec na krótko przed śmiercią pojął się z Bogiem, poczem prokurator sądu wojskowego ogłosił wyrok. Następnie pluton egzekucyjny oddał salwę. Ponieważ skazaniec po tej salwie ziałął się tylko w kolanach, oddano drugą salwę i dopiero wówczas delikwent życie zakończył.

Stal w żołądku.

Nazywa się Józef Juszczyk, jest słusznego wzrostu, ma poczciwy zupełnie inteligentny wyraz twarzy i trudni się... - polykaniem szpilek, igieł, agrafek, łacienszków i... orderów. Na żądanie polyka również pogryzione w ustach żarówki elektryczne.

Jeździł po Polsce przez szereg lat i pokazywał ludziom za pieniądze, że igły, szpilki, łacienszki, a również i szkło, można jeść z apetytem. I że... ordery są łatwo strawne.

Przed kilku laty miał w Warszawie pecha. Połknął pięćdziesiąt szpilek - i oto jedna agrafka otworzyła się w żołądku.

Była duża bieda. Trzeba było zaraz operować - otwarto jamę brzuszną, rozejęto żołądek i wydobyto cały ten magazyn gwoździ i szpilek wraz z ową nieszczęśliwą agrafką.

A potem znów jeździł i dalej polykał szpilki - teraz już polykał jednak bardziej „honorowe“ przedmioty: ordery metalowe.

I wszystko byłoby dobrze, gdyby znów nie pech...

Przed kilku dniami popisując się w Krakowie - połknął „większą“ ilość smakolyków i dostał niestrawności...

Przywieziono go na oddział chirurgiczny państwowego szpitala św. Łazarza w Krakowie (prym. prof. Dr. Jan Glatzel).

- Cóż z nim będzie panie profesorze?

- A cóż ma być - nic, poczekamy. Pewnie się wszystko uspokoi i wszystkie gwoździe i ordery same wyjdą - odpowiada, śmiejąc się profesor. Na kliszy Roentgenowskiej, którą właśnie oglądamy, widać wyraźny cień dwóch orderów i kilku igieł i agrafek, które uktwiły w przewodzie pokarmowym.

Dziwny zawód...

Ale organizm ludzki radzi sobie i z taką „pasją“ ludzką, jaką jest polykanie szpilek, gwoździ, szkla etc. Prawie z reguły wszystkie te ciała obce przechodzą przez cały przewód pokarmowy, nie zraniwszy błony śluzowej. Rzykantowi grozi jednak mimo wszystko każdej chwili przebiecia ciekłej śoiary jelita ze wszystkimi ciężkimi następstwami takiej komplikacji.

Zwyciężyć gruźlicę może tylko wysiłek całego społeczeństwa!

spis ludności.

W piątek, dnia 4 grudnia b. r. o godz. 19,40 P. Minister Spraw Wewnętrznych Bronisław Pierański wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radja przemówienie w związku z drugim powszechnym spisem ludności.

Dnia 6. grudnia w niedzielę o godz. 9,45 zostanie wygłoszony w Radjo odczyt o tem jak należy wypełniać formularze spisowe.

Dnia 8. grudnia br. o godz. 17,15 p. Dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego udzieli przed mikrofonem wiadomości o drugim powszechnym spisie ludności.

Kronika miejscowa.

— W Orpiszewie znaleziono nowy rower męski pochodzący przypuszczalnie z kradzieży, marki Otello nr. 3918. Właściciel może się zgłosić na posterunek w Orpiszewie celem rozpoznania i odebrania.

— Większą ilość kluczy oddano na posterunku Policji w Krotoszynie, gdzie można sobie obejrzeć i odebrać.

— Odebrano przy próbowaniu sprzedaży wózek ręczny o 2 kołach pochodzący przypuszczalnie z kradzieży, który jest do obejrzenia na posterunku tujejszym.

— Stow. Rodziny Wojskowej, urządza w dniach 6, 7 i 8 grudnia 1931 roku w sali szkoły wydziałowej Wielką Wystawę Robót Ręcznych. Otwarcie odbędzie się dnia 6. XII. rb. o godz. 12,30 Wystawa otwarta codziennie od godz. 10-tej dopł. do 20-tej wieczorem. Dnia 8-go grudnia przygrywać będzie od godz. 18-20 orkiestra 56 p.p. Wlkp. poezem nastąpi zamknięcie wystawy. Zakupione przedmioty na wystawie będzie można odebrać po zamknięciu wystawy.

— W ostatniej chwili przypominamy o KONCERCIE abonamentowym orkiestry 56 p.p. Wlkp. który odbędzie się dzisiaj w Hotelu Wielkopolskim o godz. 21-szej (9-tej wiecz.). Bliższe szczegóły w afiszach.

— W dniu 6-go bm. o godz. 3 popoł. urządza Stow. Rodz. Wojsk. w Hotelu Wielkopolskim tradycyjnego Św. MIKOŁAJA. Każde dziecko do lat 10 otrzyma bezpłatnie od Św. Mikołaja kolorową torebkę ze słodyczami. I. przedstawienie dziecięce z Przedszkola Rodziny Wojskowej, II. tańce dziewczynek z Szkoły Żeńskiej. Pozatem gry, tańce, zabawy i inne niespodzianki składają się na program. Panie z Stow. Rodziny dołożyły wszelkich starań ażeby naszym Milusińskim upiększyć ten jedyny dzień w roku.

Zgony.

Jan Pfeiffer robot. kolej. lat 42 Zdunowską 19, Franciszka Owczarkówna krawcowa lat 28 Leśna 63, Katarzyna Przykucka wdowa 68 lat Sieńkiewicza 8, Józefa Janiszewska wdowa lat 60 ulica Leśna 16, Mikołaj Jamroży urzęd. kolej. 40 lat ul. Kobylińska 9.

NIE DAJCIE SIĘ SZUMNĄ REKLAMĄ W BŁĄD OPROWADZIĆ!

lecz udajcie się do rutynowanego fachowca na miejscu, i oddajcie swą

kosztowną garderobę zimową i futra celem chemicznego czyszczenia i farbowania do

Eugenjusza Schaepego
ul. Farna 2 w Krotoszynie ul. Farna 2

Fabryka: ulica Koźmińska 15a
Spieszna dostawa! Ceny obniżone!

MUNDUREK Przysp. Wojsk. żeńskiego

do nabycia:

ulica Mickiewicza nr. 8 m. 2.

FASONOWANIE KAPELUSZY
mereżkowanie i plisowanie

wykonuje

we własnej pracowni

szybko

gustownie

i tanio

St. Matysiakowa

Krotoszyn, — Koźmińska 2.

W czwartek, dnia 10-go grudnia o godzinie 13,30

będzie sprzedana przez

LICYTACJĘ

w Sołectwie w LUTOGNIEWIE

krowa siwo - czarna

nieznanego właściciela, doprowadzona do Sołectwa
w dniu 30-go listopada

TALAGA, sołtys.

Wszyscy twierdzą!

że jedyny na prowincji

„BAZAR“ W. TYKOCINSKI w Krotoszynie

jest w stanie zadowolić każdego klienta przez najniższe ceny — niezrównany wybór i najlepszy towar

WYPRZEDAŻ POZOSTAŁEJ KONFEKCJI ZA PÓŁ CENY

PLASZCZE - SUKNIE - UBRANIA - SWETRY